

Exempla i sentencje w mowach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego

Marzena Gonera

MARZENA GONERA Uniwersytet Jana Długosza, Częstochowa

EXEMPLA I SENTENCJE W MOWACH SEJMOWYCH ADAMA KAZIMIERZA CZARTORYSKIEGO

Przykłady, a także sentencje stanowiły ważny i niemal nieodłączny element staropolskiego wywodu retorycznego. Były szczególnie często oraz chętnie wykorzystywane w mowach doradczych albo popisowych. Wspomniane środki wyrazu pełniły (podobnie jak w kaznodziejstwie) głównie funkcje perswazyjną, moralizatorską lub dydaktyczną. Przykładów oraz sentencji używano też do argumentowania, do popularyzacji literatury i filozofii (szczególnie klasycznej) bądź do wizualizacji przedstawianego tematu. Środki te podkreślały i wzmacniały intertekstualność dyskursu sejmowego, ponadto uatrakcyjniali przekaz oralny, świadcząc o erudycji oraz inteligencji językowej mówcy¹.

Zagadnienie exemplów i sentencji zostało dość dobrze opracowane pod względem teoretycznym, wzrasta również liczba edycji naukowych², jednakże ów aspekt ora-

¹ Zob. T. Szostek, *Kazanie*. Hasło w: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze, renesans, barok*. Red. T. Michałowska, przy udz. B. Otwinowskiej, T. Sarnowskiej-Temeriusz. Wyd. 3. Wrocław 2002. – B. Matuszczyk, *O potrzebie sztuki argumentacji we współczesnym kaznodziejstwie*. W zb.: *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*. Red. J. Urbański. Kraków 2003, s. 46–49. – A. Stroynowski: *O oratorstwie politycznym sejmów stanisławowskich*. „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, nr 1, s. 189; *Źródła świadomości parlamentarnej przed Sejmem Czteroletnim*. W: „Wieczory sejmowe”. *Studia nad dziejami parlamentarizmu w epoce stanisławowskiej*. Częstochowa 2013, s. 18. – M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*. Częstochowa 2012. – A. Majkowska, *Debata sejmowa jako gatunek wypowiedzi*. Opole 2012, s. 98. – D. Pierzak, *Mit grecki w „Mowach” Cicerona*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Styki. Mpis. Katowice 2015, s. 20. Na stronie: https://opus.us.edu.pl/docstore/download/@USL32bc6952c46c4a61b47ccc56bb4384c9/Pierzak_Mit_grecki_w_Mowach_Cycerona.pdf (data dostępu: 7 VII 2024). – M. Załęska, *Radzenie jako przekonywanie – ujęcie retoryczne*. „Nauka” 2017, nr 1, s. 81.

² Wybrane najważniejsze prace podejmujące tę kwestię: Arystoteles, *Retoryka*. – *Retoryka dla Aleksandra*. – *Poetyka*. Przekł., wstęp, koment. H. Podbielski. Warszawa 2004. – M. F. Kwintylijan, *Kształcenie mówcy*. *Księgi I, II i X*. Przeł., oprac. M. Brożek. Warszawa 1951, s. 250–252. BN II 62. – T. Szostek: *Exempla i autorytety w kazaniach Jakuba z Paradyża i Jakuba z Błonia*. W zb.: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*. Red. B. Geremek. Wrocław 1978; *Funkcjonowanie exemplum w systemie retoryki starożytnej*. „Pamiętnik Literacki” 1986, z. 1; *Średniowieczne exemplum homiletyczne jako element kultury literackiej*. Jw., 1993, z. 3/4; *Exemplum w polskim średniowieczu*. Warszawa 1997. – B. Geremek, *Exemplum i przekaz kultury*. W zb.: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*. – H. Kowalewicz, *Średniowieczne exempla polsko-łacińskie*. W zb.: jw. – J. Wolny, *Exempla z kazań niedzielných*

torstwa Adama Kazimierza Czartoryskiego okazuje się nadal nierozpoznany. Nieliczne wzmianki na ten temat możemy znaleźć w monografiach i przyczynkach autorstwa Bernarda Krakowskiego, Małgorzaty Dawidziak-Kładocznej, Andrzeja Stroynowskiego oraz autorki niniejszego artykułu³.

Celem mojego szkicu będzie próba uzupełnienia tej wyraźnej luki w badaniach nad retoryką parlamentarną I Rzeczypospolitej. W rozważaniach skupię się na pochodzeniu przykładów i sentencji, na ich miejscu w wywodzie retorycznym, a także na środkach językowych wykorzystanych w ich budowie oraz na funkcji owych środków. Materiałem analitycznym, na którego podstawie objaśnię zagadnienie, uczynię ze względu na ich ograniczoną liczbę – doradcze i popisowe mowy sejmowe księcia Czartoryskiego wygłoszone na sejmach konwokacyjnym i koronacyjnym 1764 roku oraz w czasie pierwszych dwóch lat trwania prac Sejmu Wielkiego, tj. w okresie 1788–1789, odnotowane w diariuszach sejmowych lub wydane drukiem osobno. Dla kontekstu sięgnę również po dzieła antycznych pisarzy i polityków, dokładnie Wergiliusza oraz Cycerona, gdyż stanowią one źródło sentencji wplatanych w refleksje oratorskie Czartoryskiego. Metodą wykorzystaną przy opracowywaniu artykułu będzie analiza retoryczna⁴.

- Peregryna z Opola*. W zb.: jw. – Z. Rydnuch, *Funkcje przysłów w prozie Andrzeja Maksymiliana Fredry*. W zb.: *Retoryka, a literatura*. Red. B. Otwinowska. Wrocław 1984. – M. Skwara, *O dowodzeniu retorycznym w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*. Szczecin 1999, s. 89–128, 521–576. – M. Barłowska, *Jerzy Ossoliński – orator polskiego baroku*. Katowice 2000. – M. Adamczyk, *Egzemplum*. Hasło w: *Słownik literatury staropolskiej*. – H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*. Przekł., oprac., wstęp A. Gorzkowski. Bydgoszcz 2002, s. 250–252. – B. Otwinowska, *Sentencja*. Hasło w: *Słownik literatury staropolskiej*. – B. Łukarska, *Egzemplum – jego treść i funkcja w wybranych przekazach późnego średniowiecza*. „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury” z. 9 (2003). – K. Płachcińska: *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556–1564*. Łódź 2004; *Przystawia i sentencje jako narzędzie argumentacji w oracjach sejmowych z czasów Zygmunta Augusta*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” z. 7 (2005). – M. Trębska: *Obyczaj rzymski, perski, portugalski, celtycki i... sarmacki. Kultury obce w historycznych egzemplach obyczajowych na przykładzie oracji weselnych*. „Napis” seria 11 (2005); *Staropolskie szlacheckie oracje weselne. Genealogia, obrzęd, źródła*. Warszawa 2008. – Dawidziak-Kładoczna, *op. cit.* – Pierzak, *op. cit.*, s. 16–25. – J. Partyka, *Przystawie, aforyzm sentencja. Definicje małych form literackich w perspektywie komparatystycznej*. „Teksty Drugie” 2019, nr 2.
- ³ B. Krakowski: *Z badań nad oratorstwem Sejmu Wielkiego*. „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne. Prace Historycznoliterackie” z. 1 (1965); *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego. Rekonosans*. Gdańsk 1968. – Dawidziak-Kładoczna, *op. cit.* – A. Stroynowski: *O oratorstwie politycznym sejmów stanisławowskich*, s. 203; *Problem oratorstwa sejmowego czasów stanisławowskich*. „Częstochowskie Teki Historyczne” t. 1 (2010); *Wpływ marszałków na obrady sejmów stanisławowskich*. W: „*Wieczory sejmowe*”. – M. Goner: *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Stroynowskiego. Mpis. Częstochowa 2017. Bibl. Główna Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Częstochowie; *Adam Kazimierz Czartoryski – orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788–1789)*. W zb.: *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*. Red. M. Durbas. Częstochowa 2019; *Aktywność parlamentarna i oratorska Adama Kazimierza Czartoryskiego na sejmie 1782 roku*. „Zeszyty Historyczne” (Częstochowa) t. 18 (2019).
- ⁴ Analizę retoryczną rozumiem na sposób klasyczny, jako działania ukierunkowane na poszukiwanie figur i tropów, toposów, chwytów retorycznych oraz erystycznych występujących w exemplach

Przykłady i sentencje były w oratorstwie staropolskim komponentami mów, które przedstawiano w czasie uroczystości rodzinnych, np. weselnych czy pogrzebowych⁵. Bogatą reprezentację *exempla* i sentencje zyskiwały też w przestrzeni publicznej – w mowach popisowych wygłaszanych w trakcie inauguracji lub zamknięcia obrad sejmowych. W tę tendencję włączyła się końcowa oracja marszałkowska proklamowana przez Czartoryskiego na ostatnim posiedzeniu sejmu konwokacyjnego 23 VI 1764. *Exemplum* rodem z niedawnej przeszłości słuchających pojawiło się już w *exordium* wystąpienia. Poseł, przypominając okoliczności zwołania konwokacji, z dumą wskazywał na szczęśliwe jej wydarzenie się i bogaty dorobek w przeciwieństwie do niszczonej, a co za tym idzie – jałowych prac parlamentarnych za Sasów. Książę aluzyjnie podał przykład sejmu pacyfikacyjnego z 1736 roku, jako jedynego pomyślnie zakończony pod berłem Augusta III:

Dochodzi rok [tysiąc siedemset] dwudziesty ósmy, kiedy Senat, kiedy stan rycerski, kiedy lud zgromadzony słyssał, a to miejsce, te ściany głos obejmowały żegnającego marszałka [tj. Wacława Rzewuskiego] [...]⁶.

Perswazyjny wydzźwięk książęcego wstępu ulega wzmocnieniu przez *exemplum* ilustrujące nie wprost przeszłość narodową i chwałę oręża polskiego, a wplecione w metaforyczną wizję państwa-organizmu trawionego licznymi chorobami prowadzającymi do śmierci. Czartoryski roztacza przed audytorium obraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów:

te tak ozdobne, tak niegdyś dzielnością głośne i do przewyższenia własnej dawniejszej sławy, wszelkimi przymiotami obdarzone Rzeczypospolitej ciało bez duszy, którą jest Sejmowa Rada, obumarle [jest]⁷.

Cytowane *exemplum* odnosi się najprawdopodobniej do dziedzictwa dynastii Jagiellonów, a zatem ów przykład stanowił sposób autoprezentacji oratora, gdyż familia Czartoryskich wywodziła się od tego litewskiego rodu. Środkami wyrazu służącymi do budowy owego *exemplum* są enumeracyjne epitety przymiotnikowe: „ozdobne”, „dzielnością głośne”, „własnej dawniejszej sławy przymiotami ozdobione”. W dalszej części wystąpienia – w *argumentatio* – Czartoryski przechodzi do wnioskowania z przykładu, jego wydzźwięk potęguje topika solarna⁸. Sejm konwokacyjny

i sentencjach. Zob. R. Barthes, *Analiza retoryczna*. Przeł. K. Falicka. „Pamiętnik Literacki” 1977, z. 2, s. 251–252.

⁵ Zob. Trębska, *Staropolskie szlacheckie oracje weselne*, s. 254–255. – M. Barłowska, *Osołiński – Moskorzowski – Sarbiewski – mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*. Katowice 2008.

⁶ A. K. Czartoryski. Cyt. z: Sesja 37, z 23 VI 1764. W zb.: *Diariusz sejmu convocationis siedmioniedzielnego warszawskiego. Zdania, mowy, projekty i manifesta w sobie zawierający, przez sesje zebrany r. P. 1764*. Warszawa 1764, k. Qq2. Na stronie: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra>publication>edition> (data dostępu: 18 IV 2019). O mowach popisowych zob. Lausberg, *op. cit.*, s. 252. Na temat marszałka W. Rzewuskiego zob. *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*. Zest., wstęp W. Konopczyński. Kraków 1948, s. 164. – Z. Zielińska, *Rzewuski Wacław*. Hasło w: *Polski słownik biograficzny*. T. 34. Wrocław 1992–1993, s. 170. W cytatach interpunkcja została zmodernizowana, a ortografia dostosowana do obecnie obowiązujących reguł przy zachowaniu ogólnie przyjętych i respektowanych zasad transkrypcji druków XVIII-wiecznych.

⁷ Czartoryski. Cyt. z: Sesja 37, z 23 VI 1764. W zb.: *Diariusz sejmu convocationis [...]*, k. Qq2.

⁸ Topika solarna była ówczasem bardzo popularna. Oprócz mówców sejmowych sięgali po nią kaznodzieje, świeccy twórcy wystąpień pogrzebowych, pisarze, poeci, malarze i architekci. Zob. A. Norowska, *Stanisław August i pourracające Muzy. Rzecz o panegirycznym wierszu elekcyjnym*.

został bowiem przez mówcę przyrównany do Słońca, które po 28 latach marazmu ustawodawczego epoki saskiej (tj. po okresie funkcjonowania sejmu pacyfikacyjnego) zaświeciło nad krajem:

Czyliż potrzeba wskazać Słońce, które po trwającej lat 28 nocy, tak przyjemnie nam wszystkim wzeszło [...]?

W analizowanym ustępie perswazyjna wymowa *exemplum* zostaje też uwypuklona dzięki użyciu pytania retorycznego: „czyliż potrzeba?”, oraz dzięki wykorzystaniu sugestywnej i mającej poruszyć wyobraźnię sejmujących opozycji dzień–noc, gdzie oznaką dnia jest Słońce. To także świadectwo zastosowania figury myśli *interrogatio*¹⁰.

Tworzywem przykładów w oracjach Czartoryskiego okazuje się również historia antyczna, a dokładniej podboje rzymskie w epoce przedaugustiańskiej. Ilustrację tej tezy stanowi mowa doradcza na posiedzeniu 26 I 1789. Jej tematem było ewentualne opodatkowanie starostw, które miałyby posłużyć zdobyciu dodatkowych funduszy na sfinansowanie armii. Czartoryski, przestrzegając przed nadmiernym obciążeniem fiskalnym dóbr ziemskich, odwołał się w *argumentatio* do przykładu walczących frakcji – popularów pod przewodnictwem Mariusza i optymatów z Sullą na czele – nawiązał do wywołanej przez owe grupy wojny domowej i do rozlewu krwi, zakończonych ostatecznie zwycięstwem Sullii¹¹. W ten sposób Czartoryski przekonywał, iż jedynie ochrona majątków warstw uprzywilejowanych zapobiegnie rozruchom i niepokojom w państwie:

Mamy przykłady z Rzymu za czasów Mariusza i Sullii proskrypcjami rozszarpanego, a gdy po śmierci Sullii utracone proskrypcjami majątki chciało wielu odzyskać, część najzdrowsza narodu przeciwiła się temu, woleli gwałt i bezprawie utrzymać niż powszechną spokojność naruszać [...]. [cyt. z: Sesja 54, z 26 I 1789. Ł-1-2 300¹²]

„Napis” seria 4 (1998). – B. Pfeiffer: *Caelum et regnum. Studia nad symboliką państwa i władcy w polskiej literaturze i sztuce XVI i XVII stulecia*. Zielona Góra 2002, s. 139–163; „*Rex et patria*”. *Temat władcy, narodu i ojczyzny w literaturze i sztuce XVIII stulecia*. Warszawa 2012, s. 132. – M. Ciszewska, *Szlacheckie mowy pogrzebowe – dwa ujęcia. Tradycje gatunku i realizacje Jakuba Sobieskiego*. Warszawa 2022, s. 146.

⁹ Czartoryski. Cyt. z: Sesja 37, z 23 VI 1764. W zb.: *Diariusz sejmu convocacionis [...]*, k. 9q2. Celem sejmu pacyfikacyjnego było pojednanie króla Augusta III z jego przeciwnikami, a zwolennikami Stanisława Leszczyńskiego. Działanie monarchiczne zostało ukierunkowane na budowę silnego stronnictwa regalistycznego. Zob. J. Staszewski, *August III Sas*. Wyd. 2, uzup. Wrocław 2010, s. 216.

¹⁰ Założeniem tej figury myśli było celowe stawianie pytań – nie po to, aby otrzymać odpowiedź, lecz aby potwierdzić czy też umocnić własną opinię. Słuchający, podobnie jak marszałek, doceniali osiągnięcia sejmu konwokacyjnego. Zob. G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej? Elementy retoryki kaznodziejskiej*. Kraków 1992, s. 186.

¹¹ Zob. Ciceron, *Mowa w obronie Mureny*. W: *Mowy wybrane*. Przeł., oprac. J. Mrukówna, D. Turkowska, S. Kołodziejczyk. Przedm. K. Kumaniecki. Warszawa 1960, s. 115, 128 (przeł. J. Mrukówna). – S. Stabryła, wstęp w: Owidiusz, *Metamorfozy*. Przeł. A. Kamińska, S. Stabryła. Oprac. S. Stabryła. Wyd. 2, zmien. Wrocław 1995, s. III–IV. BN II 76. – S. Kurzak, „*Nieszpory ejeskie*” – zagłada rzymskich społeczności w Azji i jej konsekwencje dla relacji rzymsko-greckich i rzymsko-pontyjskich w I wieku p.n.e. „*Nowy Filomata*” 2016, z. 2, s. 218–220.

¹² W ten sposób odsyłam do tomu 1, części 2 *Diariusza Sejmu Ordynaryjnego pod zwiazkiem Konfe-*

Zwiększenie perswazyjnego wymiaru komunikatu uzyskał mówca także przez powtórzenie leksemu „proskrypcjami” oraz użycie słownictwa wartościującego: „gwałt”, „bezprawie”, „spokojność”, „rozszarpanego”.

Analizowany przykład poprzedzony został autoprezentacją księcia, efekt retoryczny osiągnął on dzięki wykorzystaniu figury *correctio* i dzięki makaronizmom. Czartoryski zapewniał bowiem słuchaczy:

Nie jestem *orator pro domo* [tj. mówcą przemawiającym dla własnej korzyści], bo najmniej ich posiadam, ale rozumiem, iż byłoby niesprawiedliwością takowego gatunku dobra nad miarę obciążać [...]. (cyt. z: Sesja 54, z 26 I 1789. Ł-1-2 300)¹³

Materiał egzemplifikacyjny pojawia się także w innej mowie doradczej, a mianowicie w wystąpieniu z 12 XII 1764 na sejmie koronacyjnym tegoż roku. Czartoryski, włączając się do dyskusji, która dotyczyła zasadności utrzymania sejmowej konfederacji¹⁴, bardzo enigmatycznie (w formie elipsy) w *argumentatio* podawał przykład wcześniejszych związków konfederacyjnych, a więc konkretnych wydarzeń historycznych¹⁵. Efekt perswazyjny osiągnął przez porównanie obecnego związku szlacheckiego do wcześniejszych tego typu zgromadzeń. Podkreślał wyjątkowość

deracji *Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego [...]*. (Wyd. J. P. Łuszczewski. Warszawa 1970. Na stronie: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/metadataSearch?action=AdvancedSearchAction&type=-3&val1=Publisher:%22Jan+Pawe%C5%82+%C5%81uszczewski%22> (data dostępu: 17 VIII 2024)). Do tomu 1, części 1 diariusza (na stronie <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/296196/edition/283465?language=en> (data dostępu: 17 VIII 2024)) odsyłam za pomocą skrótu Ł-1-1. Liczby po skrócie połączone dywizem sygnalizują numery tomu i części, kolejne zaś oznaczają stronicę.

- ¹³ Do Adama Kazimierza Czartoryskiego należały liczne starostwa. Część dóbr rodowych odziedziczył on po dziadku, Kazimierzu Czartoryskim, wiele posiadłości wniosły również w posagu matka księcia, Maria Zofia z Sieniawskich Czartoryska, oraz jego żona, Izabela z Flemingów. Kilka latyfundiów w kluczu klewańskim magnat otrzymał po śmierci ojca, Augusta Czartoryskiego, wojewody ruskiego. Zob. T. Zielińska, *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstw społecznej*. Wrocław 1979, s. 80–87. – T. Fraczyk, *Adam Kazimierz Czartoryski. Biografia historyczno-literacka na tle przemian ideowych polskiego oświecenia*. Kraków 2012, s. 371–385.
- ¹⁴ Dalsze funkcjonowanie konfederacji było nielegalne. Powinna ona zostać rozwiązana na obecnym sejmie, ponieważ wraz z koronacją królewska zakończył się czas bezkrólewia, a zatem konfederacja zawiązana na ten okres nie miała racji bytu. Czartoryskim zależało jednak na jej trwaniu, gdyż w ten sposób niweczono *liberum veto*, uchwały podejmowano większością głosów, dzięki czemu umacniała się przewaga rodziny. Zob. J. Michalski, *Sejm w czasach Stanisława Augusta*. W zb.: *Historia sejmny polskiego*. T. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*. Red. J. Michalski. Oprac. J. Bardach [i in.]. Warszawa 1984, s. 350–355. – Gonera, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*, s. 80.
- ¹⁵ A. K. Czartoryski (cyt. z: Sesja 7, z 12 XII 1764. W zb.: *Diariusz sejmny coronationis. Opisanie aktu samej koronacji, tudzież oddanego od miast nazajutrz hołdu i solen innych dni przed sejmem, jako też i samego sejmny po nim następującego coronationis nazwanego [...]*. Warszawa 1764, k. Bb2. Na stronie: https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/295371/edition/282686/content?format_id=2 (data dostępu: 24 IV 2019)) nawiązywał do oracji wygłoszonej w tym dniu przez posła grodzieńskiego, A. Tyzenhauza, który przytaczał *expressis verbis* wszystkie najważniejsze konfederacje: konfederację korczyńską (1438); konfederację warszawską; konfederację okresu bezkrólewia, zapoczątkowane ucieczką Henryka Walezego; konfederacje generalne okresu bezkrólewia po śmierci Zygmunta III Wazy, a także Władysława IV i Michała Korybuta Wiśniowieckiego; konfederację dzikowską oraz sandomierską I Rzeczypospolitej. Tyzenhauz wspominał również okoliczności

aktualnego połączenia konfederacyjnego, uwypuklając jego wolnościowy charakter. Poseł mówił: „*Sancita* dawnych niektórych Konfederacji [...] bywały dwie strony między sobą walczące, a terazniejsza Konfederacja w ogólnym związku jest uczyniona [...]”¹⁶. Tym samym zwracał uwagę na jedność oraz wspólnotowość szlachecką oraz na konieczność ich podtrzymywania i pielęgnowania. Zastosowanie tego typu wnioskowania było reakcją na poselskie stanowisko popierające konfederację w bieżącym kształcie. Retorycznie oznaczało użycie chwytu erystycznego *communicatio*¹⁷.

Przeszłość Rzeczypospolitej Obojga Narodów okazuje się tworzycem *exemplum* również w kolejnej mowie doradczej Czartoryskiego, wygłoszonej także 12 XII 1764¹⁸. Książę, nalegając na rychłe rozwiązanie spraw wojskowych, tj. na powołanie Komisji Wojskowej Litewskiej (na wzór Koronnej, erygowanej pół roku wcześniej w trakcie konwokacji), przypomniał chwałę oręża polskiego, w tym jego liczne zwycięstwa. Bohaterami przykładu umieszczonego w *narratio* wystąpienia i mającego postać enkomionu stali się hetmani Stanisław Żółkiewski oraz Jan Zamoyski¹⁹. Książę czynił z nich wzór do naśladowania (dydaktyzm egzemplifikacyjny) i uosobienie cnót – waleczności i odwagi. Perswazyjną intencję wypowiedzi Czartoryskiego wzmocniło użycie przez niego kluczowego wyrażenia „miłość ojczyzny”. Według posła tym właśnie uczuciem kierowali się w swoich przedsięwzięciach wspomniani wojskowi. Z przekonaniem poseł głosił, że:

Rzeczpospolita jest pełnomocną prawa stanowić, odmieniać i znosić cytowane przez IMCi Biskupa Wileńskiego [tj. Ignacego Massalskiego], Żółkiewskiego, Zamoyskiego i innych zmarłych hetmanów

ich zawiązania. Praktyka Czartoryskiego dowodzi dialogiczności jego mów. Zob. G on e r a, Adam Kazimierz Czartoryski – orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788–1789), s. 339.

- ¹⁶ A. K. Czartoryski. Cyt. z: Sesja 7, z 12 XII 1764. W zb.: *Diariusz sejmu coronationis*, k. Bb2. *Sancita* to uchwały i program konfederacji. Zob. W. St an e k [właśc. W. Kriegseisen], *Konfederacje generalne koronne XVIII wieku*. Toruń 1991, s. 100; *Konfederacja sejmowa z 1776 roku – narzędzie dworskiego zamachu stanu*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia” z. 28 (1993), s. 126.
- ¹⁷ Chwyt ten służy nawiązaniu i utrzymaniu kontaktu z audytorium. Jest ukierunkowany na stworzenie lub pozorowanie wspólnotowości. W dłuższej perspektywie czasowej chodzi natomiast o zdobycie przychylności słuchaczy. Zob. A. B u d z y ń s k a - D a c a, *Retoryka debaty. Polskie wielkie debaty przedwyborcze 1995–2010*. Warszawa 2014, s. 151–152.
- ¹⁸ Oprócz mów doradczych i popisowych w systemie retoryki starożytnej funkcjonowały jeszcze mowy sądowe. Zob. M. T. C y c e r o n, *Brutus, czyli o sławnych mówcach. Odbitka z „Pism krasomówczych i politycznych” Marka Tulliusza Cyserona*. Przeł. E. R y k a c z e w s k i. Poznań 1873, s. 19. – J. Z. L i c h a ń s k i, *Retoryka. Od renesansu do współczesności – tradycja i innowacja*. Warszawa 2000, s. 19–24. – B u d z y ń s k a - D a c a, *op. cit.*, s. 79–80.
- ¹⁹ Enkomion to gatunek literacki o antycznym rodowodzie, pokrewny panegyrykowi. Celem enkomionu jest pochwała osoby przez wskazanie jej chwalebnych czynów, zalet charakteru bądź wartości moralnych, którymi się ona kierowała. Zob. H. C i c h o c k a, J. Z. L i c h a ń s k i, *Zarys historii retoryki. Od początku do upadku cesarstwa bizantyjskiego*. – R. V o l k m a n n, *Wprowadzenie do retoryki Greków i Rzymian*. Przeł. L. B o b i a t y ń s k i. Wyd. 2, popr. Warszawa 1995, s. 145–146. – T. K o s t k i e w i c z o w a, *Enkomion*. Hasło w: M. G ł o w i ń s k i, T. K o s k i e w i c z o w a, A. O k o p i e ń - S ł a w i ń s k a, J. S ł a w i ń k i, *Słownik terminów literackich*. Red. J. S ł a w i ń s k i. Wyd. 3, poszerz. i popr. Wrocław 2000. – L i c h a ń s k i, *op. cit.*, s. 66. – M. G o n e r a, *Topika afektownej (!) skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*. „Collectanea Philologica” t. 22 (2019).

czynny i zwycięstwa, [...] z własnych ich cnót i z miłości ku ojczyźnie pochodziły nie z samej jednolitej zwierzchności [...]”²⁰.

Owo *exemplum* zostało połączone z chwytem erystycznym polegającym na odwołaniu się do argumentu z autorytetu. W tej roli wystąpili w oracji właśnie wymienieni hetmani. Działanie mówcy miało charakter celowy, książę chciał uciąć niekończące się dyskusje o organizacji władzy nad wojskiem i przejść do głosowania. Zastosowanie owego chwytu dowodziło ogromnej sprawności oratorskiej Czartoryskiego, gdyż skutecznie wytracił on z ręki przeciwników argument, według którego powołanie Komisji Wojskowej Litewskiej, ograniczającej prerogatywy hetmańskie, wpłynie negatywnie na armię²¹.

Postaci historyczne i jednocześnie bohaterowie zarówno renesansowych utworów literackich, jak i ówczesnej publicystyki (m.in. Stanisława Orzechowskiego) pojawili się także jako *exemplum* w mowie doradczej wygłoszonej przez Czartoryskiego na sesji 27 II 1789. Wystąpienie dotyczyło sposobów finansowania 100-tysięcznego etatu wojskowego ustalonych w początkach Sejmu Wielkiego, a dokładniej ewentualnego przekazania dochodów ze starostw na skarb. Przywołanie we wstępie wizerunku hetmana Jana Tarnowskiego miało służyć autoprezentacji mówcy oraz świadczyć o jego najszczerzych, związanych z interesem państwa intencjach. Dowodziło też książęcego odczytania i erudycji. Czartoryski w mocnych słowach, z pełnym przekonaniem zapewniał słuchających:

w chęci popularności rozumiem, że nie zblądze, gdy się będę trzymał tej drogi, którą szedł sławny niegdyś w ojczyźnie mąż Jan Tarnowski, o którym Orzechowski pisze, iż wołał się narazić publiczności, niżeli do jej przypodobania się źle uczynić dla Ojczyzny [...]. [cyt. z: Sesja 68, z 27 II 1789. Ł-1-2 266]

Przytoczony fragment w formie enkomionu również stanowi wykorzystanie *argumentum ad populum*. Oprócz tego ustęp ten zawiera peryfrazę – „Orzechowski pisze, iż [Tarnowski] wołał się narazić publiczności, niżeli do jej przypodobania się źle czynić”, a także metonimię – „Orzechowski” (która pojawia się zamiast personaliów autora oraz pełnego tytułu jego dzieła *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego [...]*)²². Ponadto w oracji posła owo *exemplum* łączy się ściśle z toposem afektowanej skromności, występującej tu w wariacie wytłumaczenia się z zabrania głosu, czyli służebnego wypełnienia poselskich obowiązków. Czartoryski głosił bowiem:

²⁰ A. K. Czartoryski. Cyt. z: Sesja 7, z 12 XII 1764. W zb.: *Diariusz sejmu coronationis*, k. Bb2.

²¹ Adwersarzami A. K. Czartoryskiego w trakcie omawianej debaty byli m.in. hetman wielki litewski M. J. Massalski i jego syn Ignacy. Zob. *ibidem*. – G o n e r a, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*, s. 81.

²² S. Orzechowski (*Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego. Piórem Stanisława Orzechowskiego, którego żywot skreślił i dodał wiadomość o Jakubie Górskim Franciszek Bohomolec*. Sanok 1855, s. 74) charakteryzował J. Tarnowskiego w następujący sposób: „nie tylko na wojnie, ale też i doma strzegąc Rzeczypospolitej radził. Wiedząc on, iż *respublica* nic innego nie jest, jeno *caetus civium communione juris et societate utilitatis conjunctus* [tj. grupą obywateli zjednoczoną wspólnotą prawa i społeczną użytecznością] [...]”.

Nie na to się czuję być od braci wybranym, abym wziętość osobistą zyskiwał, ale żebym zadość uczynił istotnym obowiązkom posła i obywatela [...]. [cyt. z: Sesja 68, z 27 II 1789. Ł-1-2 266]

Wydzwięk perswazyjny i autokreacyjny oracji ulega wzmocnieniu także dzięki sięgnięciu po figurę retoryczną *correctio*²³ oraz przez powtórzenie, czyli dwukrotne użycie czasownika zaprzeczonego „nie mówię”:

Nie mówię, żeby starostwa kontrybuowały więcej nad dobra ziemskie, i tym bardziej tego nie mówię, im więcej czuły jestem na stan szlachecki [...]. [cyt. z: Sesja 68, z 27 II 1789. Ł-1-2 270]

W *argumentatio* mowy posłużył się Czartoryski przykładem zaczerpniętym z wydarzeń współczesnych odbiorcom, a mianowicie nawiązał do emfiteutycznej reformy królewskiej, która została przeprowadzona na sejmie rozbiorowym w latach 1773–1775²⁴. Stosując elipsę, wspomniał on Tadeusza Reytana, który sprzeciwiał się pierwszemu podziałowi kraju. Z przekonaniem ksiązę stwierdzał:

Sprawiedliwość i rozmiar równy w podatkowaniu ten powinien stanowić decyzję stanów. Może, iż w tłumie gorliwych myśli i ta im [tj. stanom] przysła, aby odebrać na skarb starostwa, ale zastanowienie się dojrzałe od tej myśli odprowadzić ich musiało. Winna jest Rz[eczposp]o[li]ta wdzięczność tym mężom, którzy w 1775 roku sprzeciwili się tym szafunkom i dawane nawet sobie składali [...]. [cyt. z: Sesja 68, z 27 II 1789. Ł-1-2 271]

Przykład ten okazuje się także wykorzystaniem *argumentum ad personam*, a pełni on funkcje dydaktyczną i moralizatorską. Za pomocą owego *exemplum* mówca przestrzega audytorium przed podejmowaniem pochopnych, brzemiennych w skutki decyzji. Efekt perswazyjny komunikatu został spotęgowany przez użycie frazeologii historycznej. Czartoryski nadaje bowiem starostwom miano „*panis bene merentium* [chleb dobrze zasłużonych]”. Cel perswazyjny miało też posługiwanie się metaforami i leksemami wartościującymi: „jarzmo” – na określenie pierwszego rozbioru Polski, oraz „przemoc zagraniczna” – w znaczeniu gwarancji rosyjskiej (Sesja 68, z 27 II 1789. Ł-1-2 271)²⁵.

Zbiorem *exemplum* jest również mowa doradcza Czartoryskiego wygłoszona w trakcie obrad Sejmu Wielkiego na posiedzeniu 4 XII 1788 na temat polityki międzynarodowej oraz wojskowości, a ściślej – zasadności podejmowania służby w obcej armii przez obywateli Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Aby udowodnić tezę

²³ *Correctio* to figura retoryczna polegająca na sprostowaniu wcześniejszej wypowiedzi. W ten sposób orator zapobiegał ewentualnym późniejszym zarzutom. Zob. Siwek, *op. cit.*, s. 179.

²⁴ Głównym założeniem wspomnianego rozwiązania było wprowadzenie dzierżawy starostw na 50 lat (w przeciwieństwie do dotychczasowego dziedziczenia nadanych dóbr dożywotnio) oraz przekazywanie części dochodów na skarb. Zob. A. Stroynowski, *Emfiteutyczna reforma królewskiej „Czasopismo Prawno-Historyczne”* 1981, z. 2. – Goner, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*, s. 171.

²⁵ Podobne ekspresywne, wartościujące słownictwo dotyczące rozbiorów było tworzywem wypowiedzi poselskich podczas Sejmu Wielkiego i sejmu grodzieńskiego 1793 roku. Zob. M. Dawidziak-Kładozna: *Ten ledwo kto pomyślił, iż jest Ojczyzna, tu każdy o Ojczyźnie myśli. Deprecjonowanie wydarzeń lat 1775 i 1776 na forum Sejmu Wielkiego*. W zb.: *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku. Słowa i teksty*. Red. R. Bizior, D. Suska. Częstochowa 2012; *Obraz Rzeczypospolitej w wypowiedziach posłów sejmu 1793 roku jako przejaw słabości władzy ustawodawczej*. „Oblicza Komunikacji” 2014, nr 7.

o braku konfliktu interesów między oddawaniem usług wojskowych za granicą a reprezentacją polskiej racji stanu, Czartoryski przytoczył w *exordium* oracji osobisty przykład, mianowicie wyłuszczył okoliczności, z których powodu zdecydował się na pracę w wojsku austriackim. Dla odparcia ewentualnego zarzutu o służenie obcym, wskazał na motywy swojego postępowania – miłość ojczyzny i wierność jej (owych kluczowych wyrażeni użył, by wzmocnić efekt perswazyjny, dwukrotnie). Tym samym stylizował siebie na sługę kraju rodzinnego, odwołując się po raz kolejny do topiki afektowanej skromności²⁶. Poseł mówił:

Miłość wewnętrzną ku Ojczyźnie nie liczę za zasługę. Wierny dla niej żyłem dotąd i wiernym dla niej żyć nie przestane. W tym przeświadczeniu pewien jestem znaleźć w umyśle obywatelskim zasłonę opatrznych uwag, które przez złe stosowane okoliczności niejednego może uwiłoda. Zagarnionego powszechnym losem, wezwał mię do boku swego monarcha [tj. cesarz Józef II] równie wspaniały, jak znakomity [...] [cyt. z: Sesja 29, z 4 XII 1788. Ł-1-2 278]²⁷

Analizowany fragment zawiera też znamiona enkomionu, który zarazem zyskuje cechy innej figury retorycznej, nazywanej klimaksem: „wezwał mię do boku swego [...] monarcha równie wspaniały, jak znakomity, gdzie zaszczytwszy mnie szczególną względnością, dał mi przeniknąć sentymenta swoje” (cyt. z: Sesja 29, z 4 XII 1788. Ł-1-2 278; podkreśl. M. G.)²⁸.

W dalszej części wystąpienia, w *argumentatio*, książe podawał przykład krewnego – Andrzeja Poniatowskiego. On także szkolił się w obcym wojsku, co nie wpłynęło negatywnie, zdaniem posła, na morale młodzieńca. Z ust Czartoryskiego padło następujące zapewnienie:

Godzien tu wspomnienia Książę Jędrzej Poniatowski, brat mój cioteczny, który dla wydoskonalenia się w sztuce żołnierskiej udał się w służbę cesarską i tam, dystygując się męstwem i odwagą, umiał sobie zasużyć na względy, nie przestał jednak, aż do chwalebnej śmierci swojej być przywiązany do własnej Ojczyzny. [cyt. z: Sesja 29, z 4 XII 1788. Ł-1-2 278]²⁹

Ta część mowy Czartoryskiego, podobnie jak jej wstęp, ma postać enkomionu. Perswazyjny wydzwięk książe uzyskał tutaj przez wykorzystanie toposu chwalebnej śmierci³⁰.

²⁶ Ten temat omawiam szerzej w innym miejscu – zob. G o n e r a, *Topika afektowanej !! skromności [...]*.

²⁷ W rzeczywistości służba A. K. Czartoryskiego w stopniu generała lejtnanta austriackiej armii była elementem gry politycznej, gdyż większość dóbr Czartoryskich znalazła się po pierwszym rozbiórce na terytorium Galicji. Zob. J. M i c h a ł s k i, *Do dziejów stronnictwa austriackiego i polskiej polityki Austrii po I rozbiórce*. W: *Studia historyczne XVIII i XIX wieku*. T. 1: *Polityka i społeczeństwo*. Red. nauk. W. K r i e g s e i s e n, Z. Z i e l i Ń s k a. Warszawa 2007. – G o n e r a, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*, s. 127.

²⁸ Klimaks jest jedną z figur słów i technika amplifikacji polegająca na uszeregowaniu elementów, np. cech bohatera, w porządku narastającym. Zob. J. Z. L i c h a Ń s k i, *Retoryka. Historia, teoria, praktyka*. T. 1: *Historia i teoria retoryki*. Warszawa 2007, s. 152. – M. B a r ł o w s k a, *Amplifikacja retoryczna*. W zb.: *Retoryka*. Red. M. B a r ł o w s k a, A. B u d z y Ń s k a - D a c a, P. W i l c z e k. Warszawa 2008.

²⁹ O okolicznościach służby wojskowej księcia A. Poniatowskiego wspominał jego biograf E. R o s t w o r o w s k i (*Poniatowski Andrzej*. Hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27 (1982–1983)).

³⁰ O znaczeniu toposu chwalebnej śmierci w mowach sejmowych pisał A. S t r o y n o w s k i („Śmierć chwalebna” w propagandzie politycznej epoki stanisławowskiej. *„Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”* 2016, z. 2).

Ostatni przykład z analizowanego ustępu mowy ukazuje analogiczne do zachowania Poniatowskiego postępowanie przedstawicieli rodów Sapiechów i Lubomirskich. W tym wypadku *exemplum* przybrało kształt synekdochy. Poseł zauważył:

Takowych mężów wydał trzech dom Sapiechów i dwóch dom Lubomirskich. [cyt. z: Sesja 29, z 4 XII 1788. Ł-1-2 278]³¹

Ciekawe *exemplum* rodem z historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów, czyli XVII-wiecznych wojen, pojawia się w warstwie argumentacyjnej mowy doradczej Czartoryskiego wygłoszonej na sesji 6 X 1789. Książę, chcąc przekonać słuchaczy do rychłego uzupełnienia braków kadrowych w kawalerii narodowej oddziałami cudzoziemskimi (posiłkami tureckimi), posłużył się przykładem wojowników znad Bosforu, których wprowadził sportretował jako dzielnych, odważnych, odpornych na trudy wojenne, ale zaznaczył, iż nie wypracowali oni skutecznej techniki walki. Zarazem podkreślał, że dzięki wytrwałym, żmudnym ćwiczeniom Polacy mają szansę nauczyć się odpowiedniej, zwycięskiej strategii. W ten sposób nadał przywoływanemu *exemplum* charakter dydaktyczny. Czartoryski mówił:

Próżne to jest rozumowanie, że taktyka nam nie jest potrzebna, że nam nie zbywa na męstwie [...]. Dowodem tej prawdy są Turcy, łatwo to zbić można, bo widzimy, że Turków waleczne męstwo nie skutkuje, kiedy zupełna [taktyka] dotąd nie jest uwieńczona pomysłowością [...]. [cyt. z: Sesja 168, z 6 X 1789. Ł-1-2 540]

Ów fragment stanowi przykład użycia figury retorycznej *correctio*, a także ilustrację zakorzenionego w świadomości szlacheckiej stereotypu Turka³². Analizowany ustęp zawiera też poliptoton: „Dowodem tej prawdy są Turcy, łatwo to zbić można, bo widzimy, że Turków [...]” (podkreśl. M. G.), którego zastosowanie wzmacnia perswazyjny charakter oracji³³, podobnie jak wnioskowanie z porównania predyspozycji bojowych narodów polskiego i tureckiego:

Naród turecki do broni wzwyczajony, u nas zaś od wieku tak młodzież odwykła od konia, iż wielu nawet dosiąść go nie potrafi [...]. [cyt. z: Sesja 168, z 6 X 1789. Ł-1-2 540]

Przekonaniu audytorium do przyjęcia bądź rozważenia propozycji określonych rozwiązań również pomagają wypowiedziach Czartoryskiego posługiwanie się antyprzykładami. Strategię tę widać w książęcym wystąpieniu zaprezentowanym na forum sejmowym 19 X 1789. Zabierając głos w kwestii opodatkowania duchowień-

³¹ Wzmiankowałam o tym w innym miejscu – zob. G o n e r a, *Adam Kazimierz Czartoryski – orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788–1789)*, s. 341. W zacytowanym fragmencie chodzi o: S. Lubomirskiego, K. Lubomirskiego, K. N. Sapiechę i J. F. Sapiechę. Zob. Ł. K a d z i e l a, *Sapiecha Kazimierz Nestor*. Hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 35 (Warszawa–Kraków 1994). – A. R a c h u b a, *Sapiecha Jan Ferdynand*. Hasło w: jw. – J. M i c h a l s k i, *Lubomirski Stanisław*. Hasło w: jw., t. 17 (Wrocław 1976). – W. A. S e r c z y k, H. W e r e s z y c k a, *Lubomirski Kasper*. Hasło w: jw.

³² Więcej na temat stereotypów w mowach sejmowych pisała M. D a w i d z i a k - K ł a d o c z n a w artykułach *Stereotyp Rosji i Rosjan w oracjach Sejmu Wielkiego* („Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo” z. 7 (2010)) i *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego* (s. 336–338).

³³ Poliptoton to powtórzenie tego samego rzeczownika w różnych przypadkach gramatycznych. Zob. L i c h a ņ s k i, *Retoryka. Historia, teoria, praktyka*, s. 132.

stwa, a ściślej ewentualnego rozdysonowania – na wyposażenie armii – dochodów z Księstwa Siewierskiego należącego do biskupstwa krakowskiego, w zamian za wypłacanie rocznej pensji biskupom, poseł w *argumentatio* wykorzystał *exemplum*, którego źródłem znów były współczesne odbiorcom wydarzenia. Dokładnie chodziło o ustawodawstwo sejmu rozbiorowego z lat 1773–1775, szczególnie o prawo o rozdrobnieniu majątków pojezuickich i przekazaniu zysków przez Komisję Rozdawniczą na rozwój Komisji Edukacji Narodowej. Przestrzegając audytorium przed podobnymi błędami, Czartoryski mówił:

Rozumiem, że argumenta przez JW Gnieźnieńskiego przytoczone są nieodbite i zasady ich są sprawiedliwe, bo zaprzeczyć tego nie można, żeby Księstwo Siewierskie, jak jest udzielnie zakupione, nie było własnością biskupa krakowskiego: więc wypada, że Rz[eczpos]p[olita] nim rozporządzać nie może, chyba idąc przykładem sejmu 1773, na którym największa zdrożność, że tak powiem, stała się z rozporządzeniem dóbr pojezuickich [...]. [cyt. z: Sesja 175, z 19 X 1789. Ł-1-2 711]

Analizowany przykład łączy się z argumentem *ad orationem*: „Rozumiem, że argumenta przez JW Gnieźnieńskiego przytoczone są nieodbite i zasady ich są sprawiedliwe [...]”, w który poseł wplótł wartościujące epitety: „nieodbite, sprawiedliwe zasady”, „największa zdrożność”, nobilitując w ten sposób partnera dyskusji, ponadto *exemplum* zawiera metonimię: „JW Gnieźnieńskiego” (zamiast personaliów Antoniego Roźnowskiego)³⁴.

Perswazyjny efekt książę uzyskał także poprzez wprowadzenie do wywodu szeregu pytań retorycznych: „bo uważmy przypadek: księstwo to jest na pograniczu króla Imci pruskiego, gdy by zagarnione przez niego zostało, pytam się? Jak by Rz[eczpos]p[olita] miała go ratować?” (cyt. z: Sesja 175, z 19 X 1789. Ł-1-2 711). Źródłem przykładów w oracjach Czartoryskiego okazuje się również *Pismo Święte Starego Testamentu*, konkretnie – *Księga Wjścia*. Widać to np. w mowie wygłoszonej na posiedzeniu 17 X 1788, która była odpowiedzią posła na wcześniejszy wywód retoryczny kasztelana łukowskiego, Jacka Jezierskiego, a dotyczyła długości kadencji pisarzy wojskowych. Książę, opowiadając się za dożywotnością wykonywania tej profesji, ironicznie porównał ją w *narratio* do biblijnej Arki Przymierza³⁵. Deklarował bowiem: „Nie rozumiem ja urzędu pisarskiego za Arkę Przymierza, której ktokolwiek się dotknął, to umierać musiał [...]” (cyt. z: Sesja 6, z 17 X 1788. Ł-1-1 71). Ów brak zrozumienia wziął się stąd, że w mniemaniu Czartoryskiego jedynie pełnienie zadań wojskowych przez doświadczoną kadrę daje szansę powodzenia³⁶. Merytoryczny wywód książę umiejętnie połączył z wykorzystaniem XVIII-wiecznej etykiety językowej, co uwidacznia się w skierowanych do przedmówcy,

³⁴ *Argumentum ad orationem* to rodzaj uzasadniania polegający na celowym odwołaniu się przez mówcę do wcześniejszych wypowiedzi interlokutora. Służy ono ocenie oracji i ewentualnie wykazaniu jej braków po to, by obalić twierdzenia przeciwnika. Zob. K. Szymonek, *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*. Wyd. 2. Warszawa 2012, s. 59. Więcej o działalności A. Roźnowskiego podczas Sejmu Wielkiego pisał jego biograf J. Kowec k i (*Roźnowski Antoni*. Hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 32 [Wrocław 1989–1991]).

³⁵ Starotestamentowe motywy biblijne były znacznie bardziej popularne w wystąpieniach posłów sejmu grodzieńskiego 1793 roku. Zob. J. Knap i k, *Wątki biblijne na sejmie w Grodnie 1793 roku*. „Nasza Przyszłość” t. 98 (2002).

³⁶ Zob. G on e r a, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*, s. 178–179.

senatora Jezierskiego, kurtuazyjnych życzeniach zdrowia i długich lat życia (cyt. z: Sesja 6, z 17 X 1788. DŁ-1-1 71)³⁷. Komentowany fragment zawiera także trop retoryczny – metonimię „kasztelana Łukowskiego” (zamiast: Jacka Jezierskiego). Współwystępuje ona z inną strategią – poliptotonem. Użycie tej figury zwiększa efekt perswazyjny dyskursu:

Szanuję głos JP Kasztelana Łukowskiego jako senatora z tego województwa, z którego sam mam honor być posłem, nie rozumiem jednak urzędu pisarskiego za Arkę Przymierza [...]. [...] spodziewam się, że JW Kasztelan Łukowski, chociaż urzędu tego dotyczący, żyć jeszcze długo będzie. [cyt. z: Sesja 6, z 17 X 1788. Ł-1-1 71; podkreśl. M. G.]

Ponadto przytoczony fragment, stanowiący *exordium* mowy, okazuje się także podjęciem toposu skromności afektowanej – w wariancie pracy poselskiej pojmowanej w kategoriach służby, a nie przedstawiania własnych zdolności.

Równie istotnym środkiem perswazyjnym były sentencje umieszczane często na końcu mowy, w *peroratio*. U Czartoryskiego nie mają one jednak tak licznej reprezentacji jak np. u Kazimierza Nestora Sapiehy, który niemal każdą swoją orację okraszał łacińską maksymą³⁸. Ich źródło zazwyczaj stanowiła literatura antyczna, m.in. wystąpienia rzymskich polityków, chociażby Katona, bądź pisma Ojców Kościoła. Ilustracją tej tezy jest przemówienie Czartoryskiego na posiedzeniu sejmowym 20 X 1788. Poseł przytoczył wówczas krótki cytat z *Eneidy* Wergiliusza – nie tylko w funkcji ozdobnika retorycznego czy jako świadectwo erudycji, lecz także dla efektu perswazyjnego. Ów cytat służył bowiem zachęceniu audytorium i króla do podjęcia wszelkich starań (na wzór Eneasza, protoplasty Rzymian, który mimo przeciwności losu spowodowanych działaniami bogini Junony wytrwale zdążał do Italii) na rzecz sfinansowania 100-tysięcznej armii. Książę mówił:

Racz czytać, Miłoś[ciwy] Panie, w oczach wszystkich nas obrady sejmowe składających [...], wyczasz we wszystkich chęć gorliwą i równą czynienia dobrze [...] na publicznych zgromadzeniach, w prywatnych biesiadach jeden wszędzie głos się odzywa [...] pod tym hasłem Najjaśniejszy Panie *itur ad astra* [idzie się ku gwiazdom]. [cyt. z: Sesja 7, z 20 X 1788. Ł-1-1 86]³⁹

³⁷ O problemie etykiety językowej w mowach sejmowych Czartoryskiego wzmiankuję w innym miejscu – zob. G o n e r a, *Topika afektownej [!] skromności [...]*, s. 121–122.

³⁸ Źródłem sentencji wplatanych w retoryczny wywód Marszałka Konfederacji Litewskiej były pisma M. T. C y c e r o n a (*Mowy przeciwko Katylinie*. Spolszczyła I. Żółtowska. Warszawa 1996, s. 15) – zob. Sesja 19, z 15 XI 1788. Ł-1-1 115. Innym przykładem wykorzystania myśli starożytnych może być sesja 10, z 27 X 1788 (Ł-1-1 88), na której K. N. S a p i e h a, podobnie jak Czartoryski tydzień wcześniej, cytował w oryginale, w *narratio* fragment eposu o wędrowce Eneasza: „*Quaeque ipse miserrime vidi et quorum pars magna fuit* [Oni tymczasem, dążąc za ścięzyną, wstąpili na najwyższe piętrzące się wzgórze]” (Publiusz Wergiliusz Maro, *Eneida*. Przeł. T. Karyłowski. Sandomierz 2023, s. 14). Na temat sentencji u K. N. Sapiehy zob. A. Stroynowski: *O oratorstwie politycznym sejmów stanisławowskich*, s. 203; *Kazimierz Nestor Sapieha – talent parlamentarny XVIII wieku*. W zb.: *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65 rocznicę urodzin*. Red. A. Stroynowski. Częstochowa 2017, s. 687–688.

³⁹ Wystąpienie to zostało wydane drukiem także osobno – zob. A. K. C z a r t o r y s k i, *Przemówienie się Jaśnie Oświeconego Książęcia Jegomości Adama Czartoryskiego, posta z województwa lubelskiego, na dniu 20 października 1788 [...]*. W zb.: *Zbiór mów i pism niektórych w czasie sejmiku stanów skonfederowanych r. 1788*. T. 1. Wilno, b.r., s. 146. Sens wyrażenia „*itur ad astra*” oddaje polskie tłumaczenie z inwokacji eposu, gdzie czytamy: „Wiele też w boju cierpiał [...]” (W e r g i l i u s z, *op. cit.*, s. 3). Na ten temat zob. G o n e r a: *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czarto-*

Książę Czartoryski popisywał się przed słuchaczami znajomością poglądów Katona, którego słowami, zaczerpniętymi z mowy Cycerona, umiejętnie kończył doradczy wywód retoryczny wygłoszony na posiedzeniu 26 I 1789. Poseł, nawołując do racjonalnego obciążenia podatkowego szlachty na utrzymanie 100-tysięcznej armii i jednocześnie apelując o przestrzeganie prawa stanowionego, a także dobrych obyczajów, posłużył się w *peroratio* oracji twierdzeniem tegoż rzymskiego trybuna ludowego: „*Cato loquitur, ficut in Republica Platonis, oblitus se in grege Quirini loqui* [Katon przemawia podobnie jak w Państwie Platona, zapominając o przemówieniu w gronie Kwiryńca]” (cyt. z: Sesja 54, z 26 I 1789. Ł-1-2 300)⁴⁰. Perswazyjny charakter wypowiedzi uzyskał także przez użycie słowa „wolność” oraz leksyki specjalistycznej – „republikański rząd” (pojmowanym jako wzór ustroju).

Czartoryski okazał się również znawcą pism Ojców Kościoła, m.in. św. Augustyna. W zakończeniu mowy sejmowej proklamowanej 30 X 1788, polemizując z prymasem Michałem Poniatowskim, poseł przekonywał o konieczności ustanowienia Komisji Wojskowej Obojga Narodów. Zacytował fragment listu autora *Wyznań* dotyczący konieczności pielęgnowania cnoty przyjaźni i zgody (cyt. z: Sesja 11, z 30 X 1788. Ł-1-1 198). Przywołanie epistoły do biskupa Possydiusza pełniło funkcję perswazyjną, dowodziło erudycji mówcy oraz ozdabiało wypowiedź⁴¹.

Konkludując, należy zaznaczyć, że *exempla* i sentencje były ważnymi częściami oracji Czartoryskiego – stanowiły narzędzie argumentowania, a także dydaktyzmu⁴². Przykłady pojawiające się w wystąpieniach sejmowych posła miały charak-

ryskiego, s. 175; Adam Kazimierz Czartoryski – orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788–1789), s. 336. O popularności antycznych sentencji w mowach sejmowych oraz mottach utworów literackich zob. T. Kostkiewiczowa, *Wobec dziedzictwa antyku*. W: *Polski wiek światła. Obszary swoistości*. Wrocław 2002. – B. Mazurkowska: *Motta w drukach oświeconych jako źródła do badań recepcji antyku w dawnej Polsce. Rekonstrukcja*. W zb.: *Antyk oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*. Red. T. Chachulski. Warszawa 2012; *O kilku tacitńskich mottach w polskich dziełach oświeceniowych*. W zb.: *Codziennosc i niecodziennosc oświeconych*. T. 2: *W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej*. Red. B. Mazurkowska, z udz. M. Marcinkowskiej, Sz. P. Dąbrowskiego. Katowice 2013.

⁴⁰ Cyce ron, *Mowa w obronie Mureny*, s. 145.

⁴¹ O nawiązaniach A. K. Czartoryskiego do pism św. Augustyna zob. Goner a: *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*, s. 255; Adam Kazimierz Czartoryski – orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788–1789), s. 341. Biskup Possidius był współpracownikiem i promotorem biskupa Hippony. Obaj zwalczali pogańskie herezje – zob. Possidius, *Żywot św. Augustyna*. Przekł., wstęp, objaśn. J. Ujma. Poznań 1930, s. XV. Wykorzystany przez księcia fragment listu stanowi jedyne zachowane świadectwo korespondencji między św. Augustynem a hierarchą. Jego datacja jest niepewna (zob. *ibidem*), stąd nie została podana.

⁴² Nie zawsze przywoływane *exempla* przekazywały wiadomości o postaciach godnych naśladowania. Przykładowo K. N. Sapieha w mowie wygłoszonej 8 VI 1789 przypomniał antywzór postępowania poselskiego i obywatelskiego w osobie A. Ponińskiego, marszałka sejmu rozbiorowego 1773–1775. Charakteryzując jego drogę do objęcia mandatu poselskiego i jego poczynania w trakcie obrad sejmowych, odwołując się do analogii, z ironią mówił on: „Książę Poniński pokatnie obrał się marszałkiem. Jeżeliby to ująć miało kary? Jeżeliby wolno było robić się marszałkiem, tedy uszłoby robić się posłem, a tak byłiby posłowie dogadzający obcym nie reprezentantami wolnego narodu. Jeżeliby wolno było, tedy uszłoby robić się posłem” (A. K. Czartoryski. Cyt. z: Sesja 115, z 8 VI 1789. Ł-1-2 394). Więcej o marszałku Ponińskim zob. Z. Zielińska, *Poniński Adam*. Hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27. – A. Stroynowski: *Adam Poniński – marszałek sejmu 1773–1775*. „Zeszyty Historyczne” (Częstochowa) t. 15 (2016); *Adam Poniński w obra-*

ter krótkich dopowiedzeń i nie tworzyły odrębnej fabuły⁴³. Ich treść budowały wydarzenia historyczne bądź współczesne, tj. sejm pacyfikacyjny, konfederacje: warszawska, dzikowska i sandomierska, konfederacje okresów bezkrólewia, sejm rozbiorowy 1773–1775, postaci historyczne: dowódcy starożytni Miltiades, Mariusz, Sulla, hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Stanisław Żółkiewski i Jan Zamoyski, oraz świadkowie współczesnych wydarzeń, w tym książęcy krewni, np. Andrzej Poniatowski. *Exempla* i sentencje można było znaleźć we wszystkich segmentach mów książęcych od *exordium* poczynając, na *peroratio* kończąc⁴⁴. Nie zawsze pojawiały się one *expressis verbis*, ale słuchacze z łatwością potrafili je zidentyfikować (jak w przypadku przedstawicieli rodzin Sapiehów i Lubomirskich). Stanowiły tworzywo oracji merytorycznych oraz okolicznościowych Czartoryskiego. Przykłady i sentencje składały się z wielu środków wyrazu, należały do nich klimaks, aluzja, ironia, peryfraza, argument *ad orationem*, epitet enumeracyjny, powtórzenie, elipsa, metafora, pytanie retoryczne, synekdocha, metonimia i poliptoton. Czartoryski korzystał też w mowach ze słownictwa abstrakcyjnego, nazywającego uczucia oraz wartości („*nomina essendi*”), np. „miłość ojczyzny”, „wolność”, „wierność”. Niejednokrotnie łączył przykłady i sentencje z topiką solarną czy toposami afektowanej skromności oraz chwalebnej śmierci, a także z chwytami erystycznymi *communicatio*, *argumentum ad personam*, *argumentum ad populum* i z figurą myśli *interrogatio*. Nierzadko *exempla* przybierały formę enkomionu.

Sentencje z literatury starożytnej pojawiały się w oracjach Czartoryskiego, jak wynika z niniejszych rozważań, incydentalnie⁴⁵. Źródłem jego myśli były *Eneida* Wergiliusza oraz pisma Cycerona⁴⁶. Poseł sięgał też do pism teologów katolickich, np. św. Augustyna. Zarówno antyczne, jak i średniowieczne cytaty pełniły funkcję mocnego środka perswazyjnego oraz dydaktycznego. Stanowiły także ozdobnik retoryczny. Znacznie częściej w roli argumentów występowały w tamtym czasie w mowach przepisy prawne, m.in. fragmenty konstytucji. Powoływano się też na

dach delegacji 1773–1775. Jw., t. 17 (2018), s. 63. Owo *exemplum* miało przestrzec słuchaczy przed podobnym postępowaniem oraz wskazać audytorium powody, dla których Poniński powinien ponieść karę. Pełniło zatem funkcje dydaktyczną i moralizatorską.

⁴³ Zob. Szostek, *Exemplum w polskim średniowieczu*, s. 15. – Lausberg, *op. cit.*, s. 254. – Łukarska, *op. cit.*, s. 5–6.

⁴⁴ Często jednak wystąpienia doradcze, podobnie jak sądowe, pozbawione były opowiadania – *narratio*. Mówcy (w tym A. K. Czartoryski) po *exordium* płynnie przechodzili do warstwy argumentacyjnej. Zob. Cichocka, Lichański, *op. cit.* – Volkmann, *op. cit.*, s. 150.

⁴⁵ Stopniowe zanikanie dwujęzyczności mów sejmowych było wynikiem wzrastającej świadomości językowej oratorów i dbałości o czystość języka polskiego, oczywiście z poszanowaniem dziedzictwa kulturowego i dialogu z tradycją antyczną. Zob. T. Mikulski, *Walka o język polski w czasach oświecenia*. „Pamiętnik Literacki” 1951, z. 3/4. – M. R. Mayenowa, wstęp w: *Ludzie oświecenia o języku i stylu*. T. 1. Oprac. Z. Florczak, L. Pszczołowska. Red. M. R. Mayenowa. Warszawa 1958, s. 38. – Z. J. Nowak, *Rola łaciny w kulturze językowej epoki stanisławowskiej*. W zb.: *Antyk w Polsce. Cz. 2: Studia*. Red. J. Okoń, J. Starnawski. Łódź 1998. – M. Dawdzia k-Kładoczna, *Przejawy świadomości językowej mówców Sejmu Wielkiego*. W zb.: *Świadomość językowa w komunikowaniu*. Red. nauk. M. Steciąg, M. Bugajski. Zielona Góra 2012, s. 189–201.

⁴⁶ O *Eneidzie* Wergiliusza jako źródle sentencji zob. M. Wichowa, „*Eneida*” Wergiliusza źródłem pouczeń wychowawczych w staropolskich traktatach pedagogicznych. W: J. Starnawski, M. Wichowa, A. Obrębski, *Antyk w Polsce. Cz. 1*. Łódź 1992.

prawa kardynalne, takie jak zasada „*neminem captivabimus nisi iure victum* [nikogo nie uwięzimy, chyba że prawnie zostanie zasadzony]”, konstytucje sejmowe czy królewskie prerogatywy⁴⁷.

Abstract

MARZENA GONERA Jan Długosz University, Częstochowa
ORCID: 0000-0003-0657-3910

EXEMPLA AND SENTENTIAE IN ADAM KAZIMIERZ CZARTORYSKI'S PARLIAMENTARY SPEECHES

Exempla and *sententiae* were important elements of argumentative strategies used in all types of speech (judicial: closing argument and accusatory; advisory; occasional) in the Enlightenment period. The purpose of the analysis undertaken in this article is to discuss the role of *exempla* and quotes in the 18th c. political commentary on the basis of advisory and showpiece parliamentary speeches delivered by Adam Kazimierz Czartoryski. The author, using rhetorical analysis, defines their place in the rhetorical argument, as well as their source structure, and function. She also emphasises their relationship with eristic techniques (*communicatio*, *correctio*, *interrogatio*, *ethopoeia*).

⁴⁷ Ten sposób argumentacji stanowił element strategii perswazyjnej w czasie debaty nad losem Ponińskiego w czerwcu 1789. Zob. Sesja 115, z 8 VI 1789. W zb.: *Diariusz Sejmu Czteroletniego*. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Sejmu Czteroletniego (dalej: ASCZ), sygn. 2, k. 393. – G o n e r a: *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego*, s. 196; *Adam Kazimierz Czartoryski – orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788–1789)*, s. 340. O prerogatywach monarszych chętnie wspomniano zaś we wrześniu 1790 w trakcie debat o sukcesji tronu w Rzeczypospolitej po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zob. Sesja 318, z 20 IX 1790. W zb.: *Diariusz Sejmu Czteroletniego*. AGAD, ASCZ, sygn. 9, k. 376. W podobnym tonie utrzymana była, stanowiąca zbiór exemplów historycznych, mowa sejmowa wygłoszona na sesji 16 IX 1790 przez J. U. Niemcewicza. Poseł inflancki, używając kwantyfikatora ogólnego „nikt”, odwoływał się do chwalebnej przeszłości kraju w okresie panowania dynastii Jagiellonów. W ten sposób podkreślał wspólnotowość szlachecką. N i e m c e w i c z mówił (cyt. z: Sesja 313, z 16 IX 1790. W zb.: *Dziennik Czynności Sejmu Głównego Ordynaryjnego Warszawskiego pod związkiem Konfederacji Obojga Narodów, agitującego się ze zlecenia stanów*. AGAD, ASCZ, sygn. 9, k. 336): „Nikt nie zaprzeczy temu, iż Polska najszczęśliwsza była pod panowaniem Jagiellonów dwóch wieków trwającym”. W dalszej części wystąpienia, pragnąc przekonać słuchaczy do zaakceptowania projektu powrotu korony dziedzicznej, poseł podawał przykład Anglii i Francji, wskazywał, że takie rozwiązanie – wbrew opinii audytorium – nie burzy wolnościowego charakteru państwa, ale je wzmacnia i jednoczy obywateli. N i e m c e w i c z (cyt. jw., k. 335–336) stwierdzał, że w Anglii, „gdzie tron sukcesyjny [...], wzrasta wolność [...] Francji, a jednak żaden Francuz o zniesieniu sukcesji nie pomni”. Starannie dobrane *exempla* współlistniały w mowach z kluczowym wyrazem „wolność”. O znaczeniu tegoż pojęcia w dyskursie politycznym XVIII stulecia pisała A. Grześkowiak-Krawicz (*Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pojęcia i idee*. Toruń 2018, s. 139–173).